

Licytowali i nie wpłacili - gorzki koniec finału WOŚP w Ustroniu

Data publikacji: 31.01.2024 10:14

Wielka Orkiestra Świątecznej pomocy ma łączyć, a nie dzielić. Wspólnie osiągać cel jakim jest zakup sprzętu medycznego. Podczas finału akcji dzieje się wiele, niektórzy niestety nie szacują swoich sił, albo organizatorów grania. Tak było w Ustroniu.

Licytacje przelicytowały internautów. Niektórzy zachowali się karygodnie. fot. MS

Ustroński sztab prężnie działa pod auspicjami MDK "Prażakówka". Z roku na rok wolontariusze organizują wiele atrakcji, dbają o ciekawe licytacje przedmiotów i niecodziennych chwil. Tak było także i w tym roku.

Jednak niestety nie wszystko wyglądało pięknie. Nieodpowiedzialność i brak szacunku do organizatorów - tak w skrócie można podsumować zachowanie, tych którzy podbili aukcje na rzecz WOŚP i wycofali się z opłat, lub ci którzy zadeklarowali wpłatę a ostatecznie nie przybyli na wylicytowany event...

- Powoli udaje się nam odkopać z pod góry pieniędzy którymi nas zasypaliście. Dociera do nas także wiele pozytywnych komentarzy dotyczących finału - dziękujemy za to. Niestety w tej beczce miodu pojawia się też łyżka dziegciu. Jak wiecie, jako sztab staramy się zawsze dochować najwyższej staranności przy wszelkich procedurach, jednak nie możemy być wszędzie. W tym roku niestety, ale luką w naszym systemie były właśnie aukcje Allegro (spokojnie - już znaleźliśmy rozwiązanie na przyszły rok) - tłumaczy szef ustrońskiego sztabu Jacek Nieurzyła.

Dwie sytuacje bardzo rozczarowały wolontariuszy i organizatorów sztabu. **- Po pierwsze, część z Państwa niesiona na fali dobrej zabawy licytowała odważnie, co bardzo nas cieszy. Jednak kilka osób dzwoniło z prośbą o wycofanie oferty z uwagi na zbyt wysoką wylicytowaną przez nich (!) kwotę. Nie jesteśmy jednak w stanie wycofywać ofert na kilka minut przed końcem licytacji, a w przypadku jej nieopłacenia przedmiot licytacji zwyczajnie przepada, co ma negatywny skutek dla ostatecznego wyniku zbiórki w ustrońskim sztabie** - mówi szef ustrońskiego sztabu.


Jednak niestety to nie wszystko. **- Podczas finału do wylicytowania było saunowanie z Burmistrzem Miasta Ustroń Przemysławem Korczem, tą aukcję wygrała osoba - przedstawiająca w internecie się jako Tadeusz S. Po zakończonej licytacji pan ten nie odbierał od nas telefonów, a jako że nie możemy być wszędzie, p. Burmistrz był słowny i o godz. 18.00 stawiał się pod sauną, czekając na zwycięzcę aukcji. Pomijając zachowanie osoby, która wylicytowała ofertę i skorzystała z sauny, oburzający jest fakt, że nadal nie zapłaciła za aukcję. Chcę z całego serca przeprosić p. Burmistrza za zaistniałą sytuację - jest to zachowanie, moim zdaniem niegodne oraz podziękować właścicielowi Sauna mobilna Taka Beka za zapanowanie nad sytuacją na miejscu. Niezależnie od motywacji tej osoby, sztab i ja, jako jego szef, potępiamy tego typu zachowanie, ponieważ idea Orkiestry jest łączenie, a nie dzielenie** - dodał Jacek Nieurzyła.

Do 9 lutego można jeszcze licytować przedmioty na rzecz WOŚP i ustrońskiego sztabu w ramach aukcji allegro [TUTAJ](#).



Przemysław Korcz



 Facebook Watch